№ 52. Rok 8. Płock, Sobota dnia 4 marca 1922 r. Cena 20 marek.

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kolekta „Kurjera Płockiego“ otrzymała losy do 5-ej klasy IV-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

Położenie obecne.

Oczekiwane porozumienie Poincarego z Lloyd Georgem — nastąpiło wreszcie, jak donoszą ostatnie depesze. Tym sposobem usunięty został najważniejszy szkopuł, opóźniający zebranie Konferencji Genueńskiej.

Porozumienie powyższe jest podobno zupełne, tak, że przewidują nawet zawarcie odpowiedniego układu pomiędzy Anglją a Francją, któryby poprzedził rokowania genueńskie. Z najważniejszych punktów porozumienia, znajdujemy dotychczas wnioski: o zachowaniu wszystkich traktatów, między innymi i zawartych przez Francję, — o zaznaczeniu nienaruszalności praw sojuszników do odszkodowań wojennych. Na konferencji postanowiono nie poruszać zagadnienia rozbrojeń lądowych Europy. Sprawa uznania Sowietów będzie poruszona na końcu obrad, przyczym od Rosji sojusznicy zażądają odpowiednich gwarancji, przedewszystkim zaś uznania wszystkich poprzednich pożyczek, zaciąganych przez dawniejsze rządy rosyjskie.

Początek obrad konferencji projektowany jest na 10 kwietnia.

Położenie w Rosji sowieckiej staje się coraz bardziej beznadziejnym. Głód, który objął olbrzymie obszary państwa, nie przestaje się szerzyć z siłą żywiołową i na sąsiednie prowincje, a cała akcja ratownicza, podjęta przez Europę, jest zaledwie kroplą w morzu. Wypadki ludożerstwa z głodu trafiają się coraz częściej, a domieszka ludzkiego mięsa do wędlin — należy do rzeczy zupełnie zwykłych. Transporty żywności w wielu razach nie dochodzą do miejsca przeznaczenia, rozkradane i rabowane wprost z pociągów.

Ratując swoją egzystencję, rząd sowiecki uciekł się do ostatniego środka, mianowicie na jednym z ostatnich posiedzeń „Wcika“, uchwalono rekwizycję całego majątku cerkwi prawosławnych, gdzie jeszcze znajduje się dużo kosztowności, drogich kamieni i szlachetnych kruszców. Oczywiście, że głodni nie wiele zyskają na tej rekwizycji, natomiast wzmoże się akcja, dążąca do uzbrojenia, a więc zabezpieczenia władzy Sowietów od przykrych niespodzianek. Trockij występuje jako gorliwy rzecznik tego uzbrojenia, wystawiając na plan pierwszy konieczność zakupu broni zagranicą dla armji sowieckiej, i. to koniecznie przed konferencją genueńską, na której to powstać może żądanie ograniczenia zbrojeń w Rosji. Odpowiednie zarządzenia w tym kierunku już poczyniono.

Powstanie karelskie, odznaczające się uporczywym oporem w ciągu miesięcy zimowych, obecnie, jak donoszą pisma zagraniczne, można uważać za zlikwidowane. Pod naciskiem znacznie przewyższających liczbą oddziałów sowieckich, sprowadzanych ustawicznie na front fiński, powstańcy zmuszeni byli cofnąć się do granicy Finlandji, obecnie zaś przekroczyli tę granicę, składając broń. Kraj cały stał się pastwą rozbestwionych pachołków rządu sowieckiego.

Dotychczasowe posiedzenia sejmu wileńskiego wykazały olbrzymią przewagę pierwiastków narodowych, wobec zwolenników federalizmu, których bałamutne i pozbawione wszelkiego poczucia rzeczywistości argumenty— tym jaskrawiej uwydatniły całą nicość ideologji federalistycznej.

W tych dniach sejm wileński wyjeżdża do Warszawy.

Z uchwał ostatnich sejmu zaznaczyć należy punkt nader ważny: „Sejm wzywa władze Rzeczpospolitej Polskiej do natychmiastowego rozpisania wyborów w Ziemi wileńskiej, do Sejmu Rzeczypospolitej.

Długotrwałe przesilenia gabinetowe we Włoszech nareszcie się skończyło. P. Facta, któremu powierzono ostatecznie utworzenie gabinetu, zdołał przedstawić taki skład gabinetu, który został przychylnie przyjęty przez ogół. Król zatwierdził skład nowego gabinetu.

Akt złączenia ziemi wileńskiej z Rzplitą Polską

który został podpisany dnia 2-go marca 1922 r., o godz. 5-tej wieczorem.

Działo się w Warszawie, w Pałacu Rady Ministrów, dnia 2-go marca 1922 r. wobec Rządu Polskiego, w osobach (tu wymienieni członkowie Rządu) i Delegatów Sejmu w Wilnie, jako Zgromadzenia Przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności, którzy oświadczyli, że Sejm Wileński, pełnię prawa stanowienia o losach kraju posiadający, na uroczystym posiedzeniu odbytym w Wilnie w dniu 20 lutego 1922 r. uchwalił, co następuje:

„Uchwała w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej.

W imię Boga Wszechmogącego.

My, Sejm w Wilnie, wolną i powszechną wolą ludności Ziemi Wileńskiej powołany, pełnię prawa do stanowienia o losach tej ziemi posiadający, pomni na wielowiekowe węzły, co aktami w Horodle i Lublinie w uchwałach Konstytucji Majowej z roku 1791 ukoronowanymi, ziemie nasze z Polską na mocy dobrowolnych umów w jedno połączyły, oraz na krew ojców naszych, ofiarnie przelaną w walkach Narodu o Wolność po nieszczęsnych Ojczyzny rozbiorach, składając hołd męstwu i poświęceniu żołnierza polskiego, synowi tej Ziemi Józefowi Piłsudskiemu, bohaterskiemu czynowi gen. Żeligowskiego, zgodnie z prawem narodów do stanowienia o sobie, w imieniu ludności tej Ziemi, jej żyjących i przyszłych pokoleń, mając na celu zabezpieczenie ich wolności i wszechstronnego duchowego i materjalnego rozwoju, na posiedzeniu dnia 20 lutego 1922 r. uchwalamy i stanowimy:

1) wszelkie węzły prawno - państwowe, narzucone nam przemocą przez Państwo Rosyjskie, uważamy za bezpowrotnie zerwane i nieistniejące, jak również odmawiamy Rosji prawa do ingerowania w sprawy Ziemi Wileńskiej,

2) roszczenia prawno - państwowe do Ziemi Wileńskiej, zgłaszane przez Republikę Litewską, które znalazły swój wyraz w traktacie litewsko-sowieckim z dnia 12 lipca 1920 r. jako też i wszelkie inne odrzucamy i na zawsze odchylamy,

3) stwierdzamy uroczyście, że nie uznamy żadnej decyzji zarówno o losach naszej Ziemi, jak i w sprawie jej wewnętrznych urządzeń, powziętej przez czynniki obce, wbrew naszej woli,

4) Ziemia Wileńska stanowi bez warunków i zastrzeżeń, nierozerwalną część Rzeczypospolitej Polskiej,

5) Rzeczypospolita Polska posiada pełne i wyłączne prawo zwierzchności państwowej nad Ziemią Wileńską,

6) właściwe władze Rzeczypospolitej Polskiej, posiadają jedynie i wyłącznie prawo stanowienia o ustawach i urządzeniach Ziemi Wileńskiej, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r.,

7) wzywamy Sejm Ustawodawczy i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do natychmiastowego wykonywania praw i obowiązków, wypływających z tytułu przynależności Ziemi Wileńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej“.

Rząd Polski przyjął oświadczenie Delegatów Sejmu w Wilnie do wiadomości, poczym wspólnym aktem stwierdzono:

Artykuł I-szy: Ziemia Wileńska, z woli swej ludności, od wszelkich innych związków państwowych wolna, zostaje złączona z Rzeczypospolitą Polską.

Artykuł II-gi: Zwierzchnictwo państwowe nad Ziemią Wileńską odtąd przysługuje Rzeczypospolitej Polskiej.

Artykuł III-ci: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustali statut Ziemi Wileńskiej.

Artykuł IV-ty: Akt niniejszy podlega zatwierdzeniu Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, poczym, wobec przedstawienia przez Delegatów Sejmu w Wilnie pełnomocnictw, uznanych za wystarczające i sporządzone w należytej formie, wejdzie w życie.

TELEGRAMY.

Z całego świata.

Marzenie Gdańska.

GDANSK, d. 2.3. (Pat). Na zjeździe wszechniemców w Królewcu podkreślano, że obecne położenie Gdańska jest tylko historycznym epizodem. Gdańsk ciągle jest w oczekiwaniu, że Macierz Germanja wyciągnie do niego swe ramiona.

Stiekłow o położeniu Sowietów.

MOSKWA, d. 2.3. (Pat). Stiekłow w „Izwiestjach“ rozwodzi się ciągle o groźbie wiszącej nad Sowietami z zewnątrz i nawołuje do pogotowia zbrojnego dla utrzymania zdobyczy proletarjatu.

Trockij o położeniu Rosji.

MOSKWA, 2.3 (Pat.) Trockij na wieczorze z powodu 4-ej rocznicy utworzenia „armji czerwonej” wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział, że stosunki międzynarodowe w Rosji stają się z wiosną coraz bardziej zawiłe, a zatym trzeba być przygotowanym, aby odeprzeć ewentualny cios i zakończył mowę słowami:

— Chęć zwyciężenia jest silnie zdecydowaną! Musimy przygotować się do walki na wszelką ewentualność!

Hollandja a Sowiety.

HAGA, 2.3 (Pat.) Izba odrzuciła wniosek o przyznaniu 11 miljonów kredytu dla głodnych w Rosji.

Państwa Południowej Ameryki.

RZYM, d. 28.2 (Pat.) Argentyna i Brazylja wystosowały prośbę do rządu włoskiego o dopuszczenie ich do uczestnictwa w konferencji genueńskiej. Włochy zawiadomiły o tej prośbie rządy Anglji, Francji, Belgji i Japonji.

Na Ukrainie.

CGRKOW, (Wap.) Wszech-ukraiński komitet wykonawczy zwrócił się do robotników i włościan Ukrainy z odezwą w sprawie wiosennej kampanji zasiewnej. Specjalną uwagę zwraca odezwa na sprawę odrodzenia przemysłu cukrowniczego. W odezwie tej czytamy, między innymi, że plan państwowy przewiduje zasianie na wiosnę r. b. 118 tysięcy dziesięcin pod buraki i 322 tysięcy dziesięcin pod jarzyny.

Umowy z zagranicznymi firmami.

CHARKOW, (Wap.) Komisarjat Ludowy Rolnictwa U. S. R. R. zawarł z Czecho-Słowackim Towarzystwem Rolniczym umowę, według której Towarzystwo to zobowiązało się zasiać swoim ziarnem 30 tys. dzies. w gub. mikołajewskiej. Mikołajewsk wydział rolny podpisał umowę z Towarzystwem Amerykańskim „Kejs“ w sprawie dostarczania na Ukrainę 36 traktorów.

Spadek cen brylantów.

MOSKWA, d. 1.3 (Pat.) Uchwała W. C. I, K.-a o konfiskacie skarbów cerkiewnych wywołała na czarnej giełdzie w Moskwie znaczny spadek cen na brylanty. Spekulanci liczą się z tym, że znaczna część kosztowności skonfiskowanych na cele pomocy dla głodnych znajdzie się wkrótce na rynku.

Przesilenie angielskie.

LEAFIELD, dn. 2.3 (Pat.) Lloyd George miał zostać powiadomiony, że partja konserwatywna zajmie stanowisko lojalne w stosunku do rządu obecnego. Wobec tego, rząd miałby zapewnioną większość.

LONDYN, 2.3 (Pat.) List Lloyd George'a do lorda Chambelaina, w którym oświadcza, iż nie będzie mógł utrzymać władzy, jeżeli lord Jounger wraz z całą partją konserwatywną znajdzie się w opozycji — uważany jest tutaj za ultimatum.

LONDYN, d. 2.3 (Pat.) Opozycja w parlamencie angielskim rośnie. Obecnie przewidywany jest akces na Lloyd George'a. Lloyd George ma być bardzo niezadowolony że stanowiska parlamentu, gdyż uważa, że ma zupełne poparcie Izby, na które zasługuje jako głowa rządu.

Konferencja w Genui.

BERLIN. d. 2.3 (Pat.—Iskrowo). Donoszą tutaj z kół dobrze poinformowanych. że przewodniczącym delegacji rosyjskiej w Genui będzie Krassin.

Lenin i Trockij wezmą w konferencji w Genui udział podczas najważniejszych narad.

PARYŻ, (Wap.) Ambasador włoski zakomunikował Poincaremu, że rząd włoski wyznaczył termin konferencji genueskiej na dzień 10-go kwietnia. W tym dniu konferencja zostanie zwołana nieodzownie.

Wokół spraw polskich.

Zaprzeczenie o ustąpieniu gabinetu.

WARSZAWA, d. 3.3 (Pat.) Specjalny delegat P. A, Telegraficznej z miarodajnego źródła upoważniony został do zaprzeczenia pogłoskom rozsiewanym przez Biuro korespondencyjne Wolffa w Berlinie, jakoby rząd polski p. Ponikowskiego zaraz po załatwieniu sprawy Wileńszczyzny miał podać się do dymisji.

O tranzyto z Niemiec do Rosji.

WARSZAWA, 2.3. (Pat). W czasie rokowań z Niemcami odnośnie do tranzytu towarów przez Polskę z Niemiec do Rosji, mniej więcej stanęła sprawa ta w ten sposób, że kwestje te będą rozpatrywane łącznie lub zaraz po rokowaniach gospodarczych niemiecko-polskich, prowadzonych odnośnie Górnego Śląska.

Stosunki polsko-rosyjskie.

MOSKWA, (Wap.) Poseł p. Stefański odbył dłuższą naradę z komisarzem spraw zagranicznych Cziczerinem w sprawie stosunków polsko-rosyjskich. Przedstawiciele obu państw stwierdzili, że pragną ułożenia się stosunków między Polską a Rosją na drodze pokojowej i że istniejące jeszcze przeszkody ku temu zostaną w najbliższej przyszłości zlikwidowane.

Demonstracja adwokatów.

LWOW, (Tel. wł.) Obrony Fedaka podjęło się 44 adwokatów ukraińskich. Charakterystyczne jest, że ojciec oskarżonego oddał obronę syna adwokatowi Głuszkiewiczowi, działaczowi partji staroruskiej Dudykiewicza.

Wylew rzek podkarpackich.

LWOW, (Tel. wł.) Most na Dniestrze pod Jezupolem runął; poziom wody podniósł się o 3 metry ponad normę. Komunikacja Lwów—Stanisławów odbywa się przez Stryj. Poziom wody w Stryju podniósł się o 2 metry, to samo na obu Bystrzycach. W Sanoku lody uniosły most drewniany na Sanie.

Konferencja Epidemjologiczna w Warszawie.

Odbędzie się d. 30 marca.

WARSZAWA, dn. 2.3 (Pat.) M. S. Z. komunikuje, że w przewidywaniu powrotu epidemji z wiosną rząd polski postanowił zwołać Międzynarodową konferencję sanitarną do Warszawy i zwrócił się z odnośną propozycją do prezesa R. S. N. Hymansa wobec przychylnej odpowiedzi od tegoż. Obecnie rząd polski telegraficznie rozesłał zaproszenie na tę konferencję, która zapowiedzianą została na dzień 30 marca do Warszawy.

Wilno do Polski.

WARSZAWA, 3.3. (Tel. wł. „Kur. Pł."). Posiedzenie sobotnie Sejmu w dniu 4 marca poświęcone będzie sprawie Wileńskiej. Po przeczytaniu aktu i powzięciu uchwały w sprawie złączenia Wileńszczyzny z Polską, przemówienie powitalne wygłosi Marszałek, a także i prezydent ministrów Ponikowski.

Następnie posłowie udadzą się do Katedry św. Jana, w pochodzie, do którego przewidziane jest przyłączenie się grup społecznych. W katedrze odśpiewane zostanie uroczyste „Te Deum".

Wieczorem w salach b. Pałacu Namiestnikowskiego o godz. 4-ej odbędzie się raut wydany przez Marszałka Sejmu i prezydenta ministrów Ponikowsaiego. Potym zaś przedstawienie galowe w Teatrze Wielkim.

WARSZAWA, 3.3 (Tel. wł. „Kur. Pł."). Komisja konstytucyjna zajmie się sprawą włączenia delegacji Sejmu Wileńskiego w skład posłów Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Delegacja do Sejmu Ustawodawczego.

WILNO, 1.3 (Pat.) Godz. 16 min. 20. 15-te posiedzenie Sejmu Wileńskiego otworzył Marszałek Łokuciejewski o godz. 1-ej min. 45.

Na porządku dziennym wniosek klubu „Odrodzenia — Wyzwolenia" w przedmiocie przyspieszenia reformy rolnej.

Po przemówieniach posłów Chomińskiego i Helmana za wnioskiem oraz oświadczeniu p. Engla, że Zespół w głosowaniu udziału nie weźmie, nagłość uchwalono.

Sekretarz odczytuje treść wniosków: w sprawie nadania ziemi zdemobilizowanym (przesłano do Sejmu Warszawskiego); wniosek P. P. S., Odrodzenia — Wyzwolenia, P. S. L. i Demokratów w przedmiocie aktu amnestyjnego (przesłany do Sejmu Warszawskiego); wniosek posłów Śmiechowskiego, Mickiewicza Antoniego i towarzyszy, skierowany do do Tymczasowej Komisji Rządzącej z prośbą o wydanie dekretu o zajęciu i użytkowaniu lasów prywatnych i rządowych w celach odbudowy (przesłany do Sejmu Warszawskiego).

Wniosek Odrodzenia — Wyzwolenia i P. P. S. w sprawie aresztowań w styczniu r. b. wśród Białorosinów i Litwinów w Wilnie wraz z wnioskiem dodatkowym posłów Chomińskiego i tow. z Klubów Odrodzenie—Wyzwolenie i P. P. S. odesłany do komisji interpelacyjnej.

Na żądanie posłów Marszałek zarządza przerwę 10-minutową. Po przerwie sekretarz odczytuje tekst wniosku konwentu senjorów w sprawie techniki wyborów delegacji do Sejmu Warszawskiego. Wniosek brzmi, jak następuje:

Wybory są proporcjonalne. Sposób wyborów ten sam, jaki był zastosowany przy wyborach do Sejmu Wileńskiego. Każda lista kandydatów podzielona na dwie części: po lewej stronie listy, są wypisani kandydaci na delegatów, po prawej zaś kandydaci na ich zastępców. W razie ustąpienia któregokolwiek delegata, wchodzi na jego miejsce zastępca, wymieniony pod tym samym numerem, co ustępujący delegat. W głosowaniu wniosek został przyjęty.

Marszałek poleca sekretarzowi odczytać cztery zgłoszone listy: Lista 1-sza (Zespołu), lista 2-ga (bloku lewicowego), lista 3-cia (Rad Ludowych), lista 4-ta (Odrodzenia). Następnie Marszałek zawiadamia o zgłoszeniu dwuch związków list: związek list pierwszej i trzeciej, oraz związek list drugiej i czwartej.

WILNO, 1.3 (Pat.) Godz. 16 min. 30. Po obliczeniu głosów marszałek zawiadamia, że na związek list pierwszej i trzeciej przypada 13 delegatów, na związek zaś drugiej i czwartej — 7-miu delegatów, przyczym z listy pierwszej 8-miu delegatów, z listy 2-giej — 7-miu i z listy trzeciej — 5-ciu; lista zaś czwarta nie otrzymała kandydata.

Skład delegacji: lista 1) (Zespół) delegaci: ks. Olszański, Bańkowski, Raczkowski, Zwierzyński, Czarnowski, Brzostowski, Kłyszejko, Lisowski; (zastępcy: Sołowiej, Surwiłło, Klejewski, Dubicki, Szadurski, Talapin, Orechwo, ks. Świerkowski). Lista 2) (Lewica) delegaci: Krzyżanowski, Uziembło, Chomiński, Abramowicz, Zasztowt, Mickiewicz Antoni, Milewicz; (zastępcy: Wędziagolski, Abramowicz, Helman, Świechowski, Bagiński, Milewicz Kazimierz, Żebrowski). Lista 3) (Rady Ludowe) delegaci: Szwabowicz, Małowieski, Zalewski, Kulesza, Jachewicz, (zastępcy: Nusbaum, Rożnowski, Biernacki, Diergacz, Rutkowski).

Sekretarz p. Ostrowski odczytał następnie odezwę Prezydjum Komitetu Budowy pomnika Adama Mickiewicza, a posłowie Krzyżanowski i Zasztowt zachęcili Sejm do składania datków, poczym Marszałek przemówił w następujący sposób:

„Prace nasze zostały skończone po wielu trudnych obradach. Wykazaliśmy dobrą wolę i uchwałę przyjęliśmy jednomyślnie. Jutro przedstawicielstwo nasze, które wyjeżdża dzisiaj do stolicy Rzeczypospolitej, w sposób prawny załatwi sprawę Zie-Ziemi Wileńskiej i Rzeczpospolita w najbliższej przyszłości obejmie ziemię naszą w sposób prawny. W chwili zamknięcia naszych prac muszę z całą siłą podreślić nasze mocne stanowisko. Wola nasza jest niezłomna i wszyscy ci, co chcą, żeby ta sprawa była załatwiona, muszą naszą wolę uszanować. Uchwałę, którą przyjęliśmy tak jednomyślnie, podobnie jednomyślnie zrealizujemy".

Po tych słowach Marszałek zamknął posiedzenie.

Kronika Płocka.

MARZEC. 4 SOBOTA.

KALENDARZYK.

Sobota Kazimierza kr. Im. sł. Kazimierza ś.

Niedziela. Wacława m. Im. sł. Pakosława.

BIULETYN

Państw. Zarządu rz. Wisły w Płocku o stanie wody na Wiśle i dopływach.

Stacja	Data	Stan wody	Przybyło lub ubyło od dnia poprzedniego
Wisła.			
Kraków	1.3	+6	przyb. 13 cm.
Zawichost	2.3	+270	przyb. 10 cm.
Płock	3.3	+350	przyb. 132 c.
San.			
Przemyśl	1.3	+95	przyb. 60 cm.
Dunajec.			
N. Sącz	1.3	+170	przyb. 15 cm.
Bug.			
Wyszków	1.3	+158	przyb. 28 cm.

Przepowiednie Meteorologiczne

według danych statystycznych z lat ostatnich

Do połowy miesiąca powietrze zmienne. w końcu wiatry i pogoda.

= **Wisła ruszyła pod Płockiem.** Wczoraj t. j. d. 2 marca o godz. 9 i pół wieczorem lody na Wiśle pod Płockiem, skruszone ciężkim wałem wody, pękły i spłynęły szczęśliwie przy poziomie + 2.35 m.

Poziom wzrasta stale, strona radziwska jest już zalana.

Most został nieuszkodzony.

= **Uszkodzenie mostu w Wyszogrodzie** Wczoraj, t. j. dnia 2 marca o g. 2-ej po poł. lody na Wiśle pod Wyszogrodem popękały i rzeka oczyszczona z lodów popłynęła wartkim prądem. Most ocalał.

Dopiero o g. 9 ej wieczorem nadpłynął zwał lodów „od góry" i uszkodził parę izbic i lekko dwa filary.

Uszkodzenie pozwala jednak na ruch kołowy i pieszy.

= **Statki do Warszawy.** Według wszelkich przypuszczeń, statki do Warszawy i Płocka ruszą około poniedziałku.

= **Zebranie ogólne Stow. Robotn. Chrześc.** Niedoszłe do skutku zebranie ogólne członków Stow. Robotników Chrz. odbędzie się w drugim terminie d. 5 marca o g. 4-ej. Na porządku obrad znajdują się bardzo ważne kwestje. To też pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

= **Z T-stwa Wioślarskiego.** W dniu 5 b. m. w niedzielę o godz. 5-ej po południu odbędzie się Doroczne Walne Zebranie Członków T-stwa Wioślarskiego. Ze względu na ważność tego zebrania, (sprawozdanie Zarządu z całorocznej działalności, sprawozdanie z budowy przystani, wyborów do władz T-stwa Wiośl.) najliczniejszy udział członków w tym zebraniu jest pożądany.

= **Z wykładów w Domu Ludow.** Dziś, t. j. w piątek, prof. Dorobek. Dalszy ciąg systematycznych wykładów z dziedziny dziwów natury i przemysłu.

Wykłady rozpoczynają się punktualnie o g. 7½ wiecz.

= **T-stwo Bibljotek Parafjalnych** urządza zebranie ogólne, które odbędzie się w piątek d. 3 marca 1922 r. o godz. 5 popoł. na sali Katolickiego T-stwa Przyjaciół Młodzieży i Dzieci (ul. Tumska № 2).

= **Z Min. Pracy i Opieki Społecznej.** Min. Pracy i Op. Społ. przesyła nam komunikat, treści następującej:

W dobie obecnej wznowienie ruchu budowlanego przez osoby prywatne jest mało prawdopodobne ze względu na wysokie koszty budowania. Jedynymi organizacjami, któreby mogły się podjąć wznoszenia domów, są zrzeszenia, oparte na samopomocy.

Min. Pracy i Opieki Społecznej, do którego zakresu działalności należą sprawy opieki nad bezdomnymi, oraz popieranie stowarzyszeń i związków o charakterze samopomocy, udziela porad i wszelkich ułatwień przy zakładaniu, organizowaniu i prowadzeniu kooperatyw mieszkaniowych dla osób pracujących bądź umysłowo, bądź fizycznie.

Organizatorowie takich współdzielni znajdą w Ministerstwie Pracy i Op. Społecznej poparcie ich usiłowań przy zabieganiu o otrzymanie terenu, pożyczek, gwarancji prawnych i możliwych ulg ze strony władz państwowych i komunalnych.

Zainteresowani zwracać się mogą w tych sprawach do Departamentu Opieki Społecznej przy Min Pracy i Opieki Społecznej — Plac Dąbrowskiego Nr. 6 od g. 12-ej do 2-ej po południu.

= **W związku z mającą nastąpić likwidacją pomocy Ameryki dla Polski** należy podkreślić, że społeczeństwo nasze powinno wykorzystać każdą chwilę tego okresu, który dzieli nas od tej likwidacji.

Szczególniejszą uwagę powinny zwrócić niewiasty nasze na szkoły pielęgniarstwa, jakie bezwzględnie na terenie likwidacji prowadzone będą pod fachowym kierownictwem amerykanów. Zadaniem tych szkół jest:

a) Przygotowanie młodych kobiet na wykwalifikowane pielęgniarki;

b) Umiejętne obchodzenie się z chorymi;

c) Pomoc dla lekarzy przy leczeniu chorych i przy zapobieganiu chorobom;

d) Nauczenie higjeny zdrowia;

e) Kształcenie i podniesienie poziomu umysłowego pielęgniarek.

Trzy szkoły o jednakowych warunkach przyjęcia zostały otwarte w Polsce, a mianowicie: we Lwowie, Poznaniu i Warszawie.

Szkoła we Lwowie o 3-letnim kursie, ma na celu specjalne nauczenie o pielęgnowaniu i wychowaniu niemowląt i dzieci (pod kierownictwem lekarza specjalisty od chorób dziecinnych oraz wykwalifikowanych sióstr miłosierdzia). Szkoła ta została otwarta 1 stycznia 1922 r.

Szkoła w Poznaniu Czerw. Krzyża dla pielęgniarek o 2-letnim kursie, pod kierownictwem komitetu, składającego się z przedstawicieli rządu, miasta, uniwersytetu, Czerw. Krzyża polskiego i t. d. Wykładać będą trzy amerykanki wykwalifikowane pielęgniarki. Szkoła została otwarta 1 września 1921 r.

Szkoła w Warszawie o 2-letnim kursie będzie utrzymywaną z funduszów, dostarczanych przez rząd, miasto, polski Czerw. Krzyż, uniwersytet i t. d., pod kierownictwem miss Helen L. Brigde przy pomocy 4 wykwalifikowanych sióstr miłosierdzia. Szkoła powyższa została otwarta dnia 1 października 1921 r.

Warunki przyjęcia są: wiek — od 18 do 35 lat; zdrowie —dobre; dobre świadectwo prowadzenia się; wykształcenie, co najmniej 6 cioklasowe. Uczennice obowiązkowo muszą mieszkać w internatach dla pielęgniarek i stosować się do regulaminu i wszelkich przepisów. Wpisy, całkowite utrzymanie, strój przepisowy i książki będą dostarczone. Próba trwa od

3 tygodni od 3 miesięcy. Szkoła w Warszawie na wstępie pobiera niewielki wpis, istnieje jednak możność uzyskania stypendjum. Szkoła w Poznaniu żadnych wpisów nie pobiera.

Uczennice mają zapewnioną opiekę lekarską, oraz korzystanie z wakacji, trwających od 2 tygodni do 1 miesiąca w roku.

Po ukończeniu kursów uczennice będą składały egzaminy i w razie pomyślnego ich wyniku otrzymują odpowiednie świadectwa.

Informacji, co do wspomnianych szkół udzielają: we Lwowie dyrektor kliniki chorób dziecinnych (uniwersytet we Lwowie, ulica Głowińskiego № 5, Lwów); w Poznaniu miss Ita Mc. Donall (ul. Grottgera № 5, Poznań); w Warszawie miss Helen L. Bridge (Szopena № 13, Warszawa).

Ofiary.

Na Stanisławówkę. Dla uczczenia drogiej pamięci Kazika Betleya składają Tarnowscy w dniu Jego imienin mk. 1000.

Na tablicę pamiątkową poległych uczniów żołnierzy I gim. męsk. W dniu imienin ś. p. Kazimierza Betleya, por. W. P. honorarja autorskie za 2-gie pośmiertne Wydania prac Jego z dziedziny „Terenoznawstwa" mk. 8000 i „Skautów w polu" mk. 4000, razem mk. 12000, przeznaczają rodzice i siostra.

Z Warszawy.

(Telefonem od specjalnego korespondenta i z pism stołecznych).

(:) **Zawieszenie pisma „petlurowskiego".** W wykonaniu decyzji wydziału VIII-go karnego sądu okręgowego w Warszawie w d. 1 marca 1922 r. zawieszono czasopismo p. t. „Ukraińska Trybuna".

(:) **Wisła ruszyła.** W środę o godzinie 9.40 Wisła pod Warszawą ruszyła na całej szerokości, poziom wody podniósł się tak znacznie, że w okolicy kolejki jabłonowskiej woda dochodzi do parkanu i jeśli przez noc woda choćby nieznacznie przybierze, zaleje tor kolejowy. Zator lodów, jaki utworzył się w okolicy Zamku udało się saperom rozbić, drugi zator pod Bielanami również saperzy szczęśliwie usunęli.

Pogotowie policji, komisarjatu nadbrzeżnego i posterunki wystawione w miejscach zagrożonych, czuwają, by każdej chwili nieść pomoc w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Wisła stała pod lodem 36 dni nieruchoma.

Z szerokiego świata.

± **Badacz przyrody.** Znany profesor chemji w uniwersytecie chicagowskim został skazany przez sąd na podanie się do dymisji, za to, że właził na dach przylegający do Kenwood Hall, gdzie mieści się internat dla dziewcząt, by z tego punktu obserwacyjnego podglądać panny kąpiące się w łazience.

Profesor podpisał prośbę o dymisję, a po chwili potym uległ atakowi apopleksji i w ciężkim stanie został odwieziony do szpitala. Nadmierna ciekawość profesora ma podobno swe źródło w poważnym rozstroju władz umysłowych.

± **Jak żyje Stinnes?** „Król przemysłu niemieckiego", „Napoleon finansiery", jak nazywają Stinnesa bulwarowe pisma niemieckie, prowadzi żywot zgoła nie odpowiadający jego stanowi materjalnemu. Człowiek, majątek którego nie może być określony ściśle przez najskrupulatniejszych buchalterów, właściciel wielu banków i olbrzymich przedsiębiorstw przemysłowych, wstaje codziennie o godz. 6 zrana, ażeby punktualnie o 7-ej usiąść przy biurku do pracy. Praca trwa do 12-ej w południe poczym po bardzo skromnym śniadaniu Stinnes przyjmuje interesantów, lub odwiedza banki, fabryki, wogóle instytucje, których jest właścicielem. Po obiedzie o godz. 6 i pół rozpoczynają się liczne konferencje, które bardzo często przeciągają się do północy. Przeciętnie więc Stinnes pracuje 16 — 18 godzin na dobę, tak samo w niedzielę i każde inne święto. Stinnes posiada nadzwyczajną pamięć. Nie było wypadku, aby zapomniał on o jakimkolwiek posiedzeniu chociaż nie prowadzi żadnych notatników. Jeszcze jeden rys charakterystyczny, jest on bajecznie skąpy. To też powierzchowność króla finansjery niemieckiej nie jest bynajmniej imponująca, gdyż nawet na wielkich zebraniach publicznych ukazuje się w kostjumach, które w garderobie ludzi nawet nie posiadających miljonów, oddawna przeszłyby na spoczynek honorowy.

± **Niebieskawe zabarwienie białka oczu—dowodem słabych kości.** W „British Medical Journal" dwaj lekarze Dr. Oleł Blegrad i Dr. Holger Haxthausen, ogłosili swoje spostrzeżenia co do związku, jaki zawsze konstatowali między zabarwieniem białka oczu z siłą kości. Ludzie o niebieskawym białku bardzo łatwo łamią kości rąk i nóg; jako specjalny przykład podają jedną panią, która miała oczy o silnie niebieskawym białku i w krótkim przeciągu czasu złamała dwa razy prawe przedramię, raz lewe ramię, obie nogi i żebro.

Wyjaśniają oni tą dyspozycję do złamań odziedziczeniem słabych kości. W ciągu kilkuletniej obserwacji zauważyli oni, że ludzie ulegający wypadkom złamania kości, bez działania siły zewnętrznej, zawsze mieli białko niebieskawo lśniące.

± **Kobieta i zazdrość.** „Matin" paryski rozpisał ankietę na temat: „Czy zazdrość jest hołdem, czy zniewagą?"

Na pytanie to nadesłały odpowiedź setki niewiast francuskich: jedne drżą z oburzenia, drugie uważają zazdrość za ciężką chorobę, inne odnoszą się do uczucia zazdrości z łagodną pobłażliwością, jeszcze inne— uważają zazdrość za składany sobie hołd.. Przeważająca jednak większość kobiet uważa zazdrość za najwyższą zniewagę i obelgę.

„Matin" paryski wydając sąd o nadesłanych odpowiedziach, przyznał nagrodę pani Portier, pochodzącej z Chalan-sur-Saone, która wyraziła następującą opinję:

Dla każdej kobiety dumnej i wrażliwej zazdrość jest śmiertelną zniewagą. Czy jest ona krzykiem pychy męskiej czy zmysłów, strąca zawsze kobietę, będącą przedmiotem zazdrości, do rzędu istot rzec można zbytkownych, używanych li tylko do uprzyjemniania życia.

Kobieta naprawdę świadoma swej wartości i pełna godności, może przebaczyć mężczyźnie chwilową zdradę, którą uważa za jego słabość, nie przebaczy jednak nigdy zazdrości, która ją znieważa i hańbi.

Jedynym hołdem i wzruszającym wyrazem miłości jest dla kobiety pełna ufność: uznaje ona tylko takiego mężczyznę, który mniej czuje się poniżony nawet tym, gdyby miał podejrzewać kobietę kochaną.

Czy ma p. Portier rację, czy nie?

± **Zbytni realizm teatralny.** Znany teatrzyk paryski „Grandgulgnale", który od szeregu lat prowadzi w swoim przekonaniu pracę nowatorską, dając tylko sztuki o mocnyh efektach, albo bardzo tragiczne, albo bardzo komiczne, był w ostatnich dniach terenem gwałtownych demonstrancji publicznosci, tak że musiała wkroczyć policja i odprowadzić do komisariatu zarówno demonstrantów, jak dyrekcję teatru. Powodem był zbytni realizm w wystawieniu najnowszej premjery w „Grandgulgnole'a". Tytuł sztuki był „Nad ranem", a treść 3-ch aktów jej przedstawiała życie i śmierć apasza paryskiego.

W I ym akcie apasz w szynku morduje niewierną kochankę; w akcie 2-im spędza ostatnią noc przed śmiercią w swojej celi więziennej; zaś akt 3-ci przedstawia jego egzekucję przed świtem. Otóż w tym akcie znajduje się gilotyna, do której wloką skazanego, rzucają go na fatalną deskę, poczym spada nóż gilotyny i odcina głowę zręcznie podstawionego manekina.

Te szczegóły były za mocne nawet dla publiczności „Graudgulgnole'u, która urządziła wielką awanturę. Zajście to daje temat dziennikarzom francuskim do kampanji przeciw zbytniemu realizmowi w sztuce scenicznej, nie mającemu nic wspólnego z istotnym artyzmem.

± **„Les entoleuses".** W Paryżu grasuje od długiego czasu banda rabusiów, której ujęcie stanowi obecnie problem dla policji paryskiej, trudny do rozwiązania. — W skład tej bandy wchodzą kurtyzany, zwane „entoteuses", alfonsi, służba domowa i różne matrony, a nawet pewne adwokackie kauzyperdy. Jak banda operuje? W sposób prosty. Do „etrangera", który pełen ochoty do życia i energji męskiej, przechodzi ulicą Paryża, „robi oko" elegancka i wykwintna dama, dyskretne oczko, ledwo dostrzegalne. Etranger wchodzi za nią do jej mieszkania, następuje wymiana czułości i naturalnie remuneracja pieniężna. W chwili, gdy czcigodny gość wyciągnął wypchany portfel, wpada do „salonu" wspólniczka, kocim rzutem wyrywa mu portfel i znika, nim się spostrzegł, co się stało. Teraz „gościowi" zostają dwie rzeczy do zrobienia. Albo przerazić się i odejść, albo narobić i krzyku, sprowadzić policją, czego następstwem jest proces sądowy. Co się dzieje w tym drugim wypadku? O każdym kroku prawnym „gościa" jest ta szajka poinformowana przez swoich adwokatów. Ci próbują wpłynąć na „klienta", ażeby odstąpił od skargi, albo pieniędzmi, albo terorem. Jeżeli jest żonaty, co się często zdarza, grożą mu, że doniosą o wszystkim żonie! Groźba często skutkuje! Tak też rabunek taki najczęściej uchodzi bezkarnie i to z winy obrabowanego. Zresztą identyfikowanie sprawczyń jest bardzo trudno. Są to zwykle właścicielki will pod Paryżem w swych „hameux", bardzo solidne damy, które przyjeżdżają do „wille lumiere" na „zarobek" i tam znane są pod pseudonimami: „Helene la Balle-Dents", „La Calleuse". Trois-Poux" i t. p.

Tak to niebezpieczną jest rzeczą paryska miłość!

± **Psychoanoliza przy leczeniu.** Jednym z najsławniejszych obecnie lekarzy w Londynie jest dr. Coue, Francuz z pochodzenia, który podawał, że używa przy leczeniu swoich pacjentów metody „psychoanalitycznej". Na odczytach publicznych tego modnego lekarza gromadzi się mnóstwo publiczności, przeważnie kobiet ze sfer arystokracji i plutokracji Dr. Coue podkreśla na tych wykładach znaczenie autosugsstji dla lecznictwa i radzi słuchaczom aby podobnie jak pobożni noszą różaniec i kilkanaście razy na dzień odmawiają „koronki" — spróbowali nosić przy sobie pętle i wiążąc ją 20 razy na dzień powtarzali: „Każdej chwili czuję się dobrze i coraz lepiej". Słowa te wypisane są na tablicach w każdej sali senatorjum dr. Coue, na korytarzach i nad łóżkami pacjentów.

± **Unarodowienie siedziby Henryka Fabre.** Francuska izba poselska uchwaliła, że skromny „hormas" (t. j. zagroda), w której żył i pracował lat kilkadziesiąt słynny entomolog francuski, Henryk Fabre, którego już Darwin nazwał „Homerem owadów", staje się własnością narodową.

Z zakątka tego, położonego w Serignan (w Prowancji) na gruncie kamienistym i bezpłodnym, Fabre stworzył, dzięki cierpliwości i pracowitości niesłychanej, jedyną w swoim rodzaju pracownię naukową, urządził bowiem park minaturowy, w którym zasadził rośliny najrzadsze, zgromadzone podczas długich wycieczek z gór i dolin, piasków i moczarów, tak, że owady, żyjące na tych roślinach, a nieraz bezowocnie poszukiwane przez innych przyrodników, znalazły się z czasem w tym dzikim, choć sztucznie stworzonym, gąszczu. W ten sposób słynny uczony miał pod ręką materjał, którego zwyczaje i obyczaje badał z niezrównaną skrzętnością i opisywał tak pięknie, że jego „Wspomnienia entomologa" stanowią też prawdziwą chlubę literatury francuskiej.

W zaciszu tym podziwu też godny jest umieszczony w maleńkim, skromnym domku gabinet pracy Fabre'a, ze względu na przyrządy pierwotne, proste, własnego najczęściej wyrobu, którymi uczony posługiwał się dla obserwacji swych i doświadczeń.

± **Ogniotrwały aeroplan.** Z Londynu donoszą o doświadczeniach dokonanych na lotnisku w Henden z nowym aeroplanem, zbudowonym całkowicie z materjałów ogniotrwałych.

Na płatach aeroplanu umieszczono wielkie zwoje bawełny nasiąknięte naftą gdy zaś wzbił się wysoko w powietrze pilot odziany w ubranie również z materjału ogniotrwałego, zapalił zwoje bawełny i opuścił się zwolna na ziemię wśród dymu i ognia.

Zwoje bawełny spłonęły całkowicie lecz ani aeroplan, ani też lotnik nie doznali jakichkolwiek uszkodzeń.

± **Jak wysoko może się wzbić aeroplan.** Pewien lotnik amerykański wzniósł się na wysokość 12433 metrów. Wysokość ta przewyższa najwyższy szczyt na kuli ziemskiej góry Ewerast o 3690 mtr. Na wysokości 7000 mtr. lotnik zmuszony był włożyć maskę, do której za pomocą węża ze specjalnego rezerwoaru mógł czerpać powietrze.

Gdy aparat znajdował się na wysokości 12433 mtr., a termometr notował 58° niżej zera, motor przestał nagle działać co zmusiło lotnika do wylądowania lotem ślizgowym.

W miarę coraz wyższego lotu aeroplanów wzrasta też ich szybkość. Na ostatnim konkursie lotniczym we Francji, pewien lotnik osiągnął szybkość 273 kilometry i 360 metrów na godzinę.

± **Walutowe spekulacje 8-letniego chłopca.** Szwedzkie pisma przytaczają fakt, który ma zilustrować szał spekulacyjny, ogarniający całe społeczeństwo, bez względu na płacę, stopień, wykształcenie i... wiek. Oto w jednym z banków w Sztokholmie, zjawił się 8-letni chłopiec i oświadczył, że chce kupić dolary. Wywołało to oczywiście ogólny śmiech i zdumienie.

— Ile masz lat, chłopcze?
— Osiem.
— I ty już kupujesz waluty?
— Tak.
— Chcesz pieniądze z kruszcu, czy też banknoty?
— Za ile?

Chłopiec wymienił dość pokaźną kwotę, którą istotnie miał przy sobie.

Dolarów mu jednakowoż nie sprzedano i w ten sposób zamierzona operacja walutowa młodocianego finansisty spełzła na niczym.

S. † P.

Ludwik Kwiatkowski

Obywatel ziemski, b. sędzia pokoju opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Milewku w dniu 2 marca 1922r. przeżywszy lat 62.

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego w Drobinie odbędzie się dnia 5 marca 1922 r. o godz. 4 po poł., nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu miejscowym dnia następnego o godz. 10 rano.

Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych pozostali w ciężkim żalu

córka, zięć i syn.

Do rejestru handlowego działu A i B. Sądu Okręgowego w Płocku zapisano następujące firmy pod NNr:

757. Antoni Specjalski-handel kolonjalny w Brzeźnie, pow. lipnowski. Właść. Antoni Specjalski, zam. tamże.

759. Hersz Madaliński-handel końmi w Szpetalu Dolnym. Właśc. Hersz Madaliński, zam. tamże

772. Hersz Tuchendler, sprzedaż obuwia, skór towarów galanteryjnych i innych w Rypinie. Właść. Hersz Tuchendler. zam. tamże.

783 Izaak Lipka — towary łokciowe i gotowizna w Rypinie. Właśc. Izaak Lipka, zam. tamże.

802. Salomon Binenfeld. — towary spożywczo-kojonjalne w Rypinie. Właśc. Salomon Binenfeld, zam. tamże.

810. Jojne Binenfeld, sklep kolonjalny i gotowizna w Rypinie. Właśc. Jojne Binenfeld, zam. tamże.

816. Dawid Pancer - handel skórą w Lipnie. Właśc. Dawid Pancer, zam. tamże.

821. Moszek Mendel Braun, sklep kolonjalny i wyroby tabaczne w Rypinie. Właśc. Moszek Mendel Braun, zamieszk. tamże.

825. Szmul Dyner — handel skórą w Lipnie. Właśc. Szmul Dyner. zam. tamże.

830. Mordka Szperling, rzeźnik w Kobrzeńcu, pow. Rypiński. Właśc. Mordka Szperling, zam. tamże,

841. Kazimierz Regel, masarnia w Rypinie. Właśc Kazimierz Regel, zam. tamże.

843. Tomasz Kostrzewski — handel owocem i warzywem w Rypinie. Właśc. Tomasz Kostrzewski, zam. tamże.

846 Hersz Braun, sprzedaż gotowych ubrań w Rypinie. Właśc. Hersz Braun, zamieszk, tamże.

848. Mozes Galant — handel galanterją i konfekcją w Rypinie. Właśc. Mozes Galant. zam. tamże.

852. Bronisław Regel, masarnia w Rypinie. Właśc. Bronisław Regel, zam. tamże.

856. Chiel Henszel — handel skórami szewckimi w Lipnie. Właśc. Chiel Henszel zam. tamże.

861. Icek Surgał, sprzedaż gotowych ubrań w Rypinie. Właśc. Icek Surgał, zamieszk. tamże.

868. Pessa Krótka — handel kolonjalno-tabaczny w Rypinie. Właśc. Pessa Krótka, zamieszk. tamże.

869. Stanisław Karpiński — wyrób i sprzedaż serów i masła w Dobrym, pow. rypiński. Właśc. Stanisław Karpiński, zamieszk. tamże.

888. Szmul Naftuli Kon, sprzedaż skór w Rypinie. Właśc. Szmul-Naftuli Kon, zam. tamże.

870. Chil Iszajewicz — kamasznik w Rypinie Właściciel Chil Iszajewicz, zam. tamże.

873. Mordka Pozner — manufaktura w Rypinie. Właśc. Mordka Pozner, zam. tamże.

887, Całel Karo — manufaktura w Rypinie. Właśc. Całel Karo, zam. tamże.

1026. Henryk Gogolin — serownia we wsi Cetki, pow. rypiński. Właśc. Henryk Gogolin. zam. tamże.

1027. Szczepan Jasiński — sklep kolonjalny i rzeźnictwo w Wąpielsku, pow. rypiński Właśc. Szczepan Jasiński, zam. tamże.

1028. Karol August Rocal — młyn wodny we wsi. Gniazdek, gm. Pręczki. Właściciel Karol-August Rocal zam. tamże. Z żoną swą Augustą-Marją z domu Szram, intercyzą z dnia 3.15 listopada 1881 r. ustalił wspólność majątku.

1029. Adela Rotman, handel kolonjalny i galanteryjny w Dobrzyniu n/Drwęcą. Właśc. Adela Rotman, zam. tamże.

1030. Rafał Szołder — handel nabiałem i drobiem w Rypinie. Właśc. Rafał Szołder zam. tamże.

1031. Benjamin Szefer—handel nabiałem i drobiem w Rypinie. Właśc. Benjamin Szefer, zam. tamże

1032. Henryk i Sydonja Gede, młyn parowy w Kamionce, pow. rypiński. Współwłaśc. małżonkowie Henryk i Sydonja Gede, zam. tamże,

1033. Rozalja Matz, manufaktura i galanterja w Rypinie. Właśc. Rozalja Matz, zamieszk. tamże.

1034. Roman Sobociński — wyroby tytuniowe w Skępem. Właśc. Roman Sobociński, zam. tamże.

1035. Chaim Szeweryn, piekarz w Rypinie Właśc. Chaim Szeweryn, zam. tamże.

1036. Icek M. Lewitau, sprzedaż ubiorów i manufaktura w Rypinie. Właśc. Icek M. Lewitau, zam. tamże.

1037. Juljan Zwierzchowski, sklep kolonjalno - spożywczy w Rypinie. Właśc Juljan Zwierzchowski, zam. tamże.

Płock, dnia 3 marca 1922 r.

Sąd Okręgowy.

„WAŻNE“

Dyrekcja

Państwowej Szkoły

Przemysłowo-Handlowej

w Płocku (ulica Kolegjalna, wejście naprzeciw kinoteatru „Sfinks“)

prosi osoby zainteresowane o zgłoszenie się do kancelarji Dyrektora w sobotę 4 b. m. o godz. 6-ej wiecz. celem ostatecznego uregulowania spraw, związanych z otwarciem równoległego kursu handlowego dla dorosłych

w z. Dyrektora
(—) **Władysław Wróbel.**

CENY WÓDEK I LIKIERÓW
!!! !!! !!! !!! ZNIŻONE !!! !!! !!! !!!

SKŁAD WIN i WÓDEK L. KOHN — PŁOCK

ULICA TUMSKA 9 ULICA TUMSKA 9

POLECA WYBORNE WÓDKI
B. KASPROWICZA:
KOKOSZNIK
SWAT-SIWUCHĘ
i BEKA-ALEMBIKOWĄ
JAKOTEZ wytworne LIKIERY
!!! PO CENACH ZNIŻONYCH !!!
Dla składów win i wódek — ceny fabryczne.

INOWROCŁAW ZAKŁAD LECZNICZY „POD PIASTEM“

(Sp. Akc. lekarzy warszawskich i prowincjonalnych)

otwarty cały rok.

Kąpiele solankowe, gazowe, parowe. elektryczne, okłady borowinowe, hydro i elektro-terapja, mechanoterapja, masaż, gimnastyka, stały dozór lekarski. Pensjonat.

INFORMACJE: Inowrocław, ul. Toruńska № 3/4, telefon 332, Adr. telegr. „Podpiastem“, — Warszawa - tel. 45-73, 72-57.

DOM HANDLOWY „ZIEMIOPŁODY w Płocku

sprzedaje po cenach umiarkowanych

GROCH I CEBULĘ. — GRYKĘ, SERADELĘ, WIKĘ, OWIES, — DRZEWO OPAŁOWE, — BRYKIETY.

SKUPUJE WSZELKIE ZIEMIOPŁODY PO CENACH RYNKOWYCH.

Adres: Hotel Polski“, Kolegjalna №8 , w podwórzu. Tel. 135.

Z powodu parcelacji
folwark Słupno wyprzedaje
całkowity żywy i martwy inwentarz
a mianowicie:
KONIE, KROWY, ŚWINIE, WOZY, PŁUGI, SKIBOWCE, DRAPACZE, GRABIE KONNE, MŁOCARNIE, MANEŻE i t. p.

Nowootworzona
Polska Przetwórnia KASZY
— i —
OLEJARNIA
Płock, Królewiecka 27, róg 1-ga Maja
przyjmuje ziarno do przeróbki na różne gatunki kaszy. Posiada na składzie wszelkie gatunki kaszy po cenach umiarkowanych. Kupuje jęczmień, grykę i proso, a także rzepak i sienię płacąc ceny rynkowe.

MAŚĆ od ODMROŻENIA
z kogutkiem

„MROZOL“
usuwa swędzenie, goi ranki i zapobiega odmrożeniu się kończyn. Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Składzie Aptecznym A. GĄSECKIEGO.

Świeże
pijawki
otrzymał
starszy felczer miejski
M. ARGEBAND.
Płock, ul. Szeroka № 35.

Z Płocka do Kutna odchodzi
SAMOCHÓD
o g. 8-ej rano i spowrotem. Więzienna № 31, bilety w cześniej nabywać można u L. Tiesler.

Ogłoszenia drobne.

Drobne Ogłoszenia w „Kurjerze Płockim“ odnoszą prawie zawsze dobry skutek, o ile są powtarzane często. Gdy masz co kupić lub sprzedać, gdy poszukujesz majątku lub dzierżawy, posady czy też pracownika, ogłoś się zaraz! Nie zwlekaj!

Drobne Ogłoszenia w „Kurjerze Płockim“ przyjmuje Administracja tylko o tyle, o ile są zredagowane zrozumiale i stylistycznie, ze znakami przestankowymi. Każdy znak pisarski liczy się jako oddzielne słowo. Wyrazy drukowane tłusto liczy się podwójnie. Pierwsze słowo obowiązkowo musi być podane tłustym drukiem. Najmniejsze ogłoszenie może być wykonane za mk. 150.

Zgubiono na ulicy złotą bransoletkę z zegarkiem 1 marca między 3 — 5 po południu. Znalazca otrzyma duże wynagrodzenie. Wiadomość Warszawska 24 u właścicielki.

Folwark włók 10 w pobliżu Płocka z pełnymi budynkami, zasiewami i inwentarzem żywym i martwym do sprzedania wiadomość u p. Ławruszka kancelarja rejenta Tyca.

Jest do sprzedania duża ilość sadzonek brzozowych, różnej wielkości w majątku Sulkowo-Jasionki gm. Lisewo pow. Sierpecki (przy Mochowie). Wiadomość na miejscu.

Po zwolnieniu się z wojska poszukuję posady na majątku w charakterze pomocnika do gospodarstwa ewentualnie praktykanta. Posiadam 6 klasowe wykształcenie szkolne, oraz dwuletnią praktykę rolną.

Sprzedaje się nową bryczkę wiadomość ul. Nowa № 1. Andrzej Kosenko od 3 do 6.

St. Pyzel po otrzymaniu świeżych żurnali przyjmuje suknie i okrycia po cenach przystępnych Kościuszki № 9.

Udzielam lekcji muzyki na różnych instrumentach, skrzypce, fortepian, wiolonczela. Wiadomość dom Inwalidów były kapelmistrz Grudziński.

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez P. K. U. w Płocku na imię Kazimierza Borowskiego, z Bonisławia gm. Lelice pow. płockiego.

Zgubiono paszport wydany przez wójta gminy Pacyna na imię Józefa Szczęsnego z Koszelewa gm. Szczawin

Redaktor i Wydawca: L. Rosiński. Odbito w Drukarni „Kurjera Płockiego“ i „Mazura“.